DEPARTAMENT STANU USA
Biuro Rzecznika Prasowego

Do natychmiastowej publikacji **5 listopada 2013 r.**
2013/T17-06

UWAGI

Wspólna konferencja prasowa sekretarza stanu Johna Kerry'ego i polskiego ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

5 listopada 2013 r.
Warszawa, Polska

MINISTER SIKORSKI: (przez tłumacza) John, witaj w Warszawie, w Polsce. Znamy się od bardzo dawna. Znaliśmy się, kiedy ani Ty nie byłeś sekretarzem stanu, ani ja nie byłem ministrem spraw zagranicznych. Bardzo się cieszę, że jesteśmy w stałym kontakcie i to nie tylko związanym z Syrią i naszymi stosunkami bilateralnymi.

Nasze dzisiejsze spotkanie stanowi dowód i potwierdzenie dobrych strategicznych stosunków pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Polską. Przykładami tych więzi są współpraca polityczna i wojskowa. Mamy także wspólne interesy gospodarcze i prowadzimy dialog demokratyzacyjny.

Wspominając te wspólne działania, chciałbym Ci serdecznie podziękować za wczorajszą wizytę. Odwiedziłeś miejsce spoczynku Tadeusza Mazowieckiego, pierwszego niekomunistycznego premiera Rzeczypospolitej Polskiej, dzięki któremu jesteśmy tu, gdzie jesteśmy, który zaczął drogę Polski do Unii Europejskiej, do NATO, drogę do wolności, drogę do Polski jako kraju bezpiecznego i coraz zamożniejszego.

W przyszłym roku odbędzie się szczyt NATO w Londynie. Podsumujemy nasze wspólne operacje w Afganistanie i nakreślimy dalsze działania Sojuszu na rzecz wspólnego bezpieczeństwa.

A nawiązując do tematyki afgańskiej, mnie osobiście szczególnie bliskiej, chciałbym wobec polskich mediów przypomnieć osobę sierżanta Michaela Ollisa, który 28 sierpnia podczas (niesłyszalne) na polską bazę w Ghazni poświęcił swoje życie, aby uratować polskiego żołnierza. Myślę, że jest to najlepszym dowodem polsko-amerykańskiego braterstwa broni. W związku z tym chciałbym złożyć kondolencje rodzinie sierżanta Ollisa. Chciałbym również podziękować za naszą współpracę wojskową w Afganistanie.

Rozmawialiśmy o bieżących kwestiach na agendzie międzynarodowej. John właśnie wraca z Bliskiego Wschodu, ale rozmawialiśmy nie tylko południowych sąsiadach Unii Europejskiej, lecz również o jej wschodnich sąsiadach. Zbliża się szczyt Partnerstwa Wschodniego a ponadto jest jeszcze kwestia podpisania umowy stowarzyszeniowej z Ukrainą.

Polska popiera z oczywistych względów podpisanie umowy o strefie wolnego handlu pomiędzy Unią Europejską a Stanami Zjednoczonymi. Obiecaliśmy sobie konsultacje w tej sprawie. Polska jest jednym z tych krajów, które uważają, że dla dobra środowiska, a także dla dobra naszych gospodarek w Europie i w Polsce powinniśmy eksploatować zasoby gazu łupkowego, a gaz powinien przypłynąć do naszego terminala NLG także ze Stanów Zjednoczonych.

Zatem John, jeszcze raz serdecznie witam w Polsce i życzę udanej reszty wizyty. Dziękuję.

SEKRETARZ KERRY: Radek, bardzo, bardzo, bardzo Ci dziękuję. Witam serdecznie. To dla mnie zaszczyt być tutaj z Wami wszystkimi, a szczególnie jestem wdzięczny za możliwość złożenia ponownej wizyty u mojego przyjaciela, polskiego ministra spraw zagranicznych. Współpracowaliśmy ze sobą przy wielu różnych kwestiach i angażowaliśmy się w szereg ważnych i przyjacielskich, konstruktywnych dialogów. Złożył również wizytę u mnie w Waszyngtonie; teraz ja mam zaszczyt odwiedzić go tutaj. Spotykaliśmy się też niejednokrotnie na innych spotkaniach wielostronnych.

Z przyjemnością znów odwiedzam Polskę. Miałem zaszczyt być tu kilka razy, zwłaszcza na konferencjach środowiskowych. Gratulujemy Polsce jej niezwykłych osiągnięć w dziedzinie ochrony środowiska i kwestiach ekologicznych. Nieprzypadkowo właśnie Polskę wybrałem jako miejsce swojego pierwszego spotkania bilateralnego w Europie Środkowej. W ciągu niecałych 25 lat od czasu przywrócenia demokracji naród polski zmienił swój kraj w ostoję gospodarki i bezpieczeństwa, zaś osiągnięty postęp jest doprawdy niezwykły. Wpływy Polski są teraz realnie odczuwalne w całej społeczności transatlantyckiej.

Wczoraj wieczorem, jak Radek wspomniał, miałem zaszczyt stanąć u grobu byłego (niesłyszalne) premiera Mazowieckiego. Była to bardzo poruszająca chwila. Wielkie wrażenie wywarł na mnie ten piękny cmentarz z rosnącymi na nim brzozami, aromatem brzóz i kwiatów na grobach, i światełkami palących się lampek. To było doprawdy mistyczne, duchowe przeżycie i byłem ogromnie dumny, że mogę złożyć wieniec od narodu amerykańskiego w dowód uznania niezwykłego wkładu tego człowieka w sprawę wolności, niezależności i praw człowieka. Jego historia jest doprawdy imponująca.

Ponadto, znając historię tego świetnego miasta i całej Polski, przyjeżdżam tu z poczuciem szacunku dla niezwykłej drogi, którą przeszedł naród polski. Warszawa – nazwa Warszawa budzi tak wiele skojarzeń: Układ Warszawski, konwencja warszawska, powstanie warszawskie. Opór i niewiarygodna odbudowa całego kraju wynikają z niezwykłego ducha narodu polskiego. Czuję się również uprzywilejowany jako Amerykanin i jako amerykański sekretarz stanu, kandydat na prezydenta Stanów Zjednoczonych mam wielki szacunek dla ogromnej polskiej diaspory, która wnosi teraz wkład w rozwój Stanów Zjednoczonych jako Polonia amerykańska.

Cieszę się, że znów tu jestem i muszę powiedzieć, że uderzyło mnie, jak wiele zmieniło się w ciągu zaledwie jednego pokolenia, i szczerze mówiąc ile z tych zmian nastąpiło za sprawą wizjonerskiego przywództwa premiera Mazowieckiego oraz innych wielkich polskich przywódców, których nazwiska są znane na całym świecie. Premier Mazowiecki był niewątpliwie wybitnym obrońcą praw człowieka i demokracji oraz pobudził w Polsce niezwykłe

aspiracje, których efekty jej sąsiedzi i przyjaciele na całym świecie mogą teraz namacalnie doświadczyć i docenić.

Jestem również dumny, że w tym marszu postępu Stany Zjednoczone i Polska, jako sojusznicy i przyjaciele, nadal wspierają swoje wspólne wizje i wspólne aspiracje. A nasze partnerstwo, mówiąc całkiem szczerze, staje się dzięki temu coraz silniejsze.

Jeśli chodzi o sprawy gospodarcze, dzisiaj dyskutowałem z ministrem spraw zagranicznych nad Transatlantyckim Porozumieniem Handlowo-Inwestycyjnym, TTIP, które może prowadzić do jeszcze dalszej transformacji gospodarczej i politycznej. Ponadto, jako członek NATO od niemal 15 lat i jako członek Unii Europejskiej od niemal 10 lat, Polska ma coraz większe wpływy w tych organizacjach.

Dzieje się tak dzięki mądrym wyborom, których Polacy ciągle dokonują. Otwieracie rynki, promujecie przejrzystość, kontynuujecie modernizację potencjału obronnego i budujecie siłę swojego kraju, stale dywersyfikujecie swój rynek energetyczny i hojnie wspieracie demokratyzacyjne działania Unii Europejskiej oraz przystąpiliście do negocjacji, uznając, że w naszym wspólnym interesie leży kompleksowe porozumienie gospodarcze, które może przyczynić się do rozwoju obu naszych krajów i całego regionu. Europa i Stany Zjednoczone powiązane sojuszem gospodarczym stałyby się jedną z największych potęg gospodarczych świata, wymuszając jednocześnie podniesienie standardów, którymi wszystkie kraje kierują się w obszarze gospodarki.

Polska jest również największym partnerem handlowym Stanów Zjednoczonych w Europie Środkowej, a nasze bilateralne obroty handlowe wzrosły czterokrotnie w ciągu ostatnich 10 lat. Uważamy, że możemy osiągnąć jeszcze lepsze wyniki i wierzymy, że kluczem do tego jest porozumienie TTIP.

Jeśli chodzi o kwestie środowiskowe, jak wspomniałem w swojej wypowiedzi, Polska nie tylko jest gospodarzem 19. sesji Konferencji Stron Ramowej Konwencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu w przyszłym tygodniu, lecz również stale sygnalizuje nam wszystkim, że musimy wykazywać zaangażowanie w działania na rzecz czystszej bazy energetycznej oraz wywiązywać się z naszych zobowiązań do obniżania emisji w skali globalnej.

Jako sojusznicy w NATO, w ramach naszego partnerstwa na rzecz bezpieczeństwa, od Afganistanu po Kosowo i Łask, wszędzie tam – i tutaj w bazie sił powietrznych w Łasku – stale zacieśniamy naszą współpracę, nadając jej coraz większą rangę. Cieszę się, że będę mógł jeszcze dziś odwiedzić bazę w Łasku i podziękować za pracę naszych sił zbrojnych i wspólnie podejmowane przez nie działania.

Pragnę również wyrazić Polsce uznanie za decyzję w sprawie zainwestowania 45 miliardów dolarów w modernizację sił zbrojnych. Przemysł obronny Stanów Zjednoczonych, który naszym zdaniem jest najbardziej innowacyjny, kreatywny i rozwinięty technologicznie na świecie, zamierza energicznie konkurować w tym zakresie przy poparciu naszego rządu, wspierając przyjęte przez Polskę cele i założenia modernizacyjne.

Polska jest bardzo ważną częścią europejskiego etapowego, adaptacyjnego podejścia do budowy natowskiego systemu obrony antyrakietowej i uruchomimy tarczę antyrakietową w Polsce w terminie do 2018 roku.

Jesteśmy również niezwykle dumni z naszej współpracy na rzecz demokratyzacji na kontynencie europejskim i na świecie. Pragnę wyrazić uznanie ministrowi Sikorskiemu za jego niesłabnące starania, zwłaszcza w gronie krajów Partnerstwa Wschodniego przed spotkaniem w Wilnie. Jest to dla wszystkich bardzo ważna okazja i uważam, że Polska jest głównym ośrodkiem działań na rzecz realizacji wszystkich naszych interesów za pośrednictwem tego stowarzyszenia.

Reasumując, należy stwierdzić, że Polska ma się świetnie i nasz sojusz również ma się świetnie. Cieszy mnie sposobność świętowania w dniu dzisiejszym osiągniętych korzyści w sferze gospodarki i bezpieczeństwa z polskimi przywódcami, a w szczególności cieszy mnie perspektywa dalszego rozwijania naszego partnerstwa. Mamy szacunek, ogromny szacunek dla niezwykłej historii polskiego narodu, tego miasta, tego regionu; pamiętając o niej musimy stale zachowywać czujność. Wiemy, że nic nie jest dane raz na zawsze. Ważne jest kontynuowanie marszu demokracji. Wierzymy w nią, ale ona wymaga pracy; trzeba ją pielęgnować. Zaś my wszyscy mamy obowiązek dalszego wykonywania tego, co do nas należy, aby sprostać dziedzictwu, które pozostawili ci, którzy nie mieli tyle szczęścia, co my dzisiaj, ci, z których wielu oddało życie, zostało wygnanych z domu, wszyscy ci, którzy przeżyli burzliwe lata historii, aby znaleźć się w miejscu, w którym dziś jesteśmy. Mamy zadania do wykonania, lecz doświadczenia przeszłości przekonują nas, że możemy się z nich wywiązać.

Dziękuję.

PROWADZĄCY: (przez tłumacza) Szanowni Państwo, czas na pytania. Pan Cegielski z Polskiego Radia.

QUESTION: (Przez tłumacza) Dzień dobry. Pytanie do panów ministrów. Kilka dni temu minister Sikorski w Polskim Radiu mówił, że będzie okazja zapytać na najwyższym szczeblu o kwestie inwigilacji. Chciałem zatem zapytać, czy Panowie rozmawialiście o NSA (niesłyszalne) i co Panowie powiedzieliście?

I pytanie do pana sekretarza Kerry'ego: Czy Amerykanie podsłuchiwali bądź podsłuchują polskich polityków?

MINISTER SIKORSKI: (przez tłumacza) Tak, rozmawialiśmy o tym i uzgodniliśmy bliższe konsultacje między naszymi służbami, jak zwalczać wspólne zagrożenia.

SEKRETARZ KERRY: Cieszę się, że mam okazję powiedzieć, że sprawa ta jest oczywiście – co zrozumiałe – przedmiotem obaw w społeczeństwie. Przede wszystkim musimy zrozumieć, że podobnie jak pan minister wszyscy jesteśmy tym zainteresowani. Wszyscy włączamy się w starania mające zapewnić ochronę naszym obywatelom i musimy znaleźć właściwą równowagę między ochroną naszych obywateli a – co oczywiste – prywatnością wszystkim naszym obywatelom. Staramy się znaleźć tę równowagę. Prezydent Stanów Zjednoczonych polecił dokonanie pełnego przeglądu wszystkich naszych działań i zamierzamy bardzo ściśle

współpracować z naszymi przyjaciółmi, aby uzyskać pewność, że droga, którą mamy do przejścia jest zrozumiała i wspólnie uzgodniona.

PANI PSAKI: Następne pytanie zada pani Jo Biddle z AFP.

PYTANIE: Przepraszam, proszę mi wybaczyć. Czy mogłabym nawiązać do zarzutów dotyczących NSA i w związku z tym zapytać, jak może to – jak odpryski wszystkich tych rewelacji mogą wpłynąć na rozmowy w sprawie TTIP, które mają być wznowione 11 listopada w Brukseli? Taką wiadomość podano wczoraj.

Panie Sekretarzu Kerry, jaki wpływ na rozmowy handlowe mogą, Pana zdaniem, mieć te rewelacje, które wpędziły niektórych europejskich przywódców w polityczne tarapaty w ich krajach?

Panie Ministrze Sikorski, na ile Polska jest zaniepokojona skutkami tej sytuacji dla stosunków między Stanami Zjednoczonymi a Unią Europejską?

I jeśli mogłabym jeszcze zadać jeszcze jedno pytanie ministrowi Sikorskiemu o CIA – dotyczące zarzutów w sprawie więzienia CIA w Polsce. W przyszłym miesiącu odbywa się rozprawa przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka i o ile mi wiadomo, polski rząd wnioskował, aby odbyła się ona w trybie niejawnym, bez dostępu opinii publicznej i prasy. Dlaczego tak jest? Jakie są postępy w śledztwie prowadzonym przez polskie organy i czy uczestniczą w nim Amerykanie?

Dziękuję.

SEKRETARZ KERRY: Przede wszystkim chciałbym tylko powiedzieć, że bardzo doceniamy silne poparcie pana ministra i Polski dla Transatlantyckiego Porozumienia Handlowo-Inwestycyjnego. Jest to porozumienie handlowe, które może wydźwignąć wszystkie nasze kraje. Europa najwyraźniej przechodzi bardzo trudny okres w gospodarce. Stany Zjednoczone również mają swoje problemy, lecz zaczynamy się odbijać i stajemy się znacznie silniejsi.

Jednak Transatlantyckie Porozumienie Handlowo-Inwestycyjne jest w istocie obszarem oddzielonym i odmiennym od wszelkich innych kwestii, które interesują ludzi. Tu chodzi o miejsca pracy. Tu chodzi o gospodarkę. Tu chodzi o konkurencyjność gospodarki w społeczności globalnej, w której czasem rywalizacja odbywa się w oparciu o bardzo wątpliwe i niepewne zasady.

Jeśli Stany Zjednoczone i Wspólnota Europejska zdołają się związać Transatlantyckim Porozumieniem Handlowym, będziemy mieć możliwość podniesienia standardów, którymi kraje na całym świecie kierują się w robieniu interesów, i stworzymy jeden z najsilniejszych rynków na naszym globie. Może to przynieść ogromne korzyści naszym obywatelom. Miliony ludzi znajdą zatrudnienie, powstaną nowe miejsca pracy, nowe możliwości – więc warto się o to starać.

Rzecz jasna, nie można tego mieszać z wszelkimi uzasadnionymi wątpliwościami dotyczącymi NSA i innych działań. Jak już wcześniej wspomniałem, chcemy wysłuchać naszych sojuszników, chcemy prowadzić ten dialog. Prezydent Obama z zadowoleniem przyjmuje tę sposobność współpracy z naszymi sojusznikami. Zaś ostatecznie – jeśli uregulujemy te sprawy – co z całą pewnością nastąpi – będziemy mogli nie tylko rozwiać niepokoje, ale również wzmocnić współpracę naszych wywiadów, w wyniku czego będziemy wszyscy bezpieczniejsi, zapewniając przy tym ochronę prywatności obywateli. Będziemy bardzo skutecznie współpracować w tym zakresie.

MINISTER SIKORSKI: (przez tłumacza) Umowa TTIP o pogłębionym wolnym handlu ma być umową między Unią Europejską a Stanami Zjednoczonymi. Przypominam, że jesteśmy w tych rozmowach reprezentowani przez Komisję Europejską, która ma wyłączną kompetencję w tej sprawie. Unia Europejska nie ma natomiast kompetencji w sprawach współpracy wywiadowczej. Sprawy współpracy wywiadowczej są bardzo ważne. Niezwykle istotne jest także upewnienie się, że nasze prawa i regulacje i procedury nadążają za postępem technologicznym, tak aby nasi obywatele czuli się bezpiecznie a sojusze nie były nadwyrężane poprzez takie zdarzenia, jak ucieczka pana Snowdena.

Ale to są dwie różne sprawy, dwa różne porządki: jeden w samej Europie – wspólnotowy, a drugi narodowy, pomiędzy poszczególnymi krajami a Stanami Zjednoczonymi. Jak już wspomniałem, obiecaliśmy sobie bliższą współpracę między naszymi służbami, tak aby upewnić się, że nasza współpraca opiera się na pełnej szczerości, otwartości i przejrzystości, ale także, aby nasi obywatele mieli rękojmię, że ich życie osobiste nie jest przedmiotem bezprawnego zainteresowania.

Jeśli chodzi o drugie pytanie, Pani sama sobie odpowiedziała na to pytanie, bo Polska rzeczywiście jest jedynym krajem, który prowadzi śledztwo w sprawie tych domniemanych aktywności. Śledztwo ma charakter niejawny, a więc i materiały muszą mieć charakter niejawny. Nie są one dostępne dla opinii publicznej, a więc to, co chcielibyśmy komunikować na forum międzynarodowym ma charakter niejawny.

Dziękuję bardzo.

PYTANIE: (przez tłumacza) Redaktor Wroński z Gazety Wyborczej. Pierwsze pytanie do pana ministra Kerry'ego. Na początku roku Stany Zjednoczone zmieniły plany dotyczące tarczy antyrakietowej, zwracając uwagę, że ze względu na mniejsze zagrożenie nie będzie realizowany czwarty etap tarczy antyrakietowej. Wspomniał Pan, że ze względu na mniejsze zagrożenie nie będzie realizowany czwarty etap tarczy antyrakietowej w Polsce. Czy wobec obecnej sytuacji, tzn. Syrii i odbywających się tam aktów przemocy, i trochę innej (niesłyszalne) Iranu, plany tarczy antyrakietowej nie zostaną zmienione w Polsce albo w jakiś sposób zrewidowane?

I moje drugie pytanie: jak Stany Zjednoczone chcą współpracować przy budowie tarczy antyrakietowej w Polsce?

Swoje trzecie pytanie kieruję do ministra Sikorskiego: Czy otrzymał Pan jasną deklarację ze strony pana sekretarza Kerry'ego, że polscy politycy nie byli podsłuchiwani przez NSA, nie byli

celem NSA? Wspomniał Pan słowo „konsultacje", które zabrzmiało niepokojąco. Czy to może znaczyć, że Amerykanie mają wcześniej uprzedzać, jak będą podsłuchiwać, czy może razem będziemy podsłuchiwali? Co to znaczy?

MINISTER SIKORSKI: (Przez tłumacza) Tak, to są bardzo dobre pytania, właściwie bardzo dobre pytania do mojego kolegi, sekretarza Kerry'ego.

SEKRETARZ KERRY: Dziękuję. Oczywiście jest zbyt wcześnie, by dokonać jakiegokolwiek osądu, który spowodowałby zmianę obecnej drogi, ponieważ nic nie zmieniło się w innych kwestiach. Nie mamy umowy z Iranem, nic się nie zmieniło, a plany budowy tarczy antyrakietowej są absolutnie realizowane planowo. Już teraz, 28 października, rozpoczęliśmy drugą fazę adaptacyjną i zamierzamy przygotować zrealizować fazę do 2018 roku – w tym czasie uruchomimy ten obiekt. Taki jest nasz plan i nic się tu nie zmieniło na dzień dzisiejszy. Nie przewiduję zmiany w tej kwestii. Oczywiście będziemy wypełniać swoje zobowiązania i współpracować z polskim rządem w sprawie budowy tarczy antyrakietowej.

PANI PSAKI: Ostatnie pytanie zada pan Scott Stearns z VOA.

PYTANIE: To pytanie jest skierowane do obu panów, jeśli można. Podczas dzisiejszego spotkania przedstawicieli Stanów Zjednoczonych i Rosji w Genewie w sprawie rozmów dotyczących Syrii syryjski minister informacji stwierdził, że rząd Assada nie weźmie udziału w konferencji Genewa 2, jeśli jej celem ma być usunięcie rządu Assada. Powiedział Pan wczoraj w Arabii Saudyjskiej, Panie Sekretarzu, że taki jest cel Genewy 2. W jaki sposób można będzie prowadzić negocjacje w sprawie rozwiązania syryjskiego konfliktu, jeśli jedna z jego stron – o ile nie obie – ma wątpliwości co do udziału w konferencji Genewa 2?

SEKRETARZ KERRY: Cóż, w tym procesie mylą się słowa "reżim" i "jednostki" i inne rzeczy. Reżim Assada doskonale wie, że celem konferencji Genewa 2 jest wprowadzenie w życie postanowień konferencji Genewa 1. Zawsze był taki cel. Rosjanie to zaakceptowali. Zaakceptowały to wszystkie ugrupowania wspierające syryjską opozycję.

Celem jest wprowadzenie w życie postanowień konferencji Genewa 1. Co to znaczy? Czym jest Genewa 1? Genewa 1 wzywa do utworzenia rządu tymczasowego, który będzie sprawował pełną władzę wykonawczą za obopólną zgodą, więc obie strony muszą wyrazić zgodę na wprowadzenie rządu tymczasowego, który będzie neutralny i który zapewnić narodowi syryjskiemu możliwość dokonania wyboru decydującego o jego przyszłości na długie lata.

Nie wiem, czy ktoś wierzy, że opozycja wyrazi zgodę na pozostanie reżimu Assada u władzy. Natomiast syryjski rząd zgodził się na przyjazd do Genewy. Mam zatem nadzieję, że syryjski rząd oraz Rosjanie i Irańczycy i inni wspierający syryjski reżim spowodują, że syryjski reżim wywiąże się ze swojego zobowiązania stawienia się w Genewie, aby negocjować pokojowe rozstrzygnięcie konfliktu w Syrii.

My sami, jak również inni, wskazywaliśmy już, że jesteśmy gotowi, by tam pojechać, podobnie jak opozycja. Opozycja otrzymała wczoraj bardzo istotne wsparcie od Ligi Arabskiej, która ogromną większością głosów przyjęła rezolucję stwierdzającą, że opozycja musi pojawić się w

Genewie, że Genewa jest ważna, i że Genewa umożliwi osiągnięcie rozwiązania na drodze negocjacji.

Jedno jest pewne. Nie ma mowy o rozwiązaniu konfliktu w Syrii na drodze militarnej. Może on zostać rozwiązany tylko poprzez negocjacje polityczne. Ramy tych negocjacji zostały zaakceptowane przez społeczność międzynarodową. Celem negocjacji na konferencji Genewa 2 jest doprowadzenie do utworzenia rządu tymczasowego, którego powstanie uzgodniono na konferencji Genewa 1. Mamy nadzieję, że reżim Assada dotrzyma złożonej przez siebie obietnicy, że stawi się tam i podejmie negocjacje. Myślę, że to mówi samo za siebie.

MINISTER SIKORSKI: (przez tłumacza) Polska popierała zniszczenie syryjskiego arsenału chemicznego wtedy, gdy to wydawało się bardzo mało prawdopodobne, a dziś jest rzeczywistością. Więc tak samo popieramy rozmowy polityczne, bo uważamy, że to jest ostatnia szansa, ostatnia deska ratunku dla Syrii i dla jej obywateli. Uważamy, że także potrzebne jest negocjowane rozwiązanie problemu ambicji nuklearnych Iranu.

Chciałbym też podziękować i pogratulować Johnowi Kerry'emu za wszystko, co robi, aby wspomóc proces pokojowy pomiędzy Izraelem a Palestyńczykami. Dziękuję bardzo.

PROWADZĄCY: (przez tłumacza) Dziękuję Panom Ministrom. Dziękuję Państwu.

SEKRETARZ KERRY: Bardzo, bardzo dziękuję.

# # #